

Uroczyste zakończenie
Festiwalu Chopinowskiego
w Dusznikach Zdroju

W dniu 17 bm. w Dusznikach Zdroju nastąpiło uroczyste zakończenie VII Festiwalu Chopinowskiego, organizowanego corocznie na pamiątkę koncertu Chopina, który odbył się w uzdrowisku w sierpniu 1826 roku.

W uroczystości wzięli udział minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski.

Przed południem odbył się w parku zdrojowym koncert chopinowski. Po koncercie zebrani udali się pod pomnik Chopina, by złożyć hołd jego pamięci.

Cykl koncertów zamknął ostatni recital Festiwalu, na którym wystąpiła znakomita pianistka, laureatka IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego i tegorocznej Nagrody Państwowej Halina Czerny-Steфанowska. Wspólnie z znakomitą pianistką słuchały przy głośniach w parku zdrojowym tysiące osób.

Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, wtorek 19 sierpnia 1952 r. Nr 198 (1264)

Wzmacniając potęgę gospodarczą Polski - wykuwamy oręż pokoju, służący ogółowi mas pracujących

Nowy wielki obiekt gospodarczy na Ziemiach Zachodnich rozpoczął produkcję

W dniu 17 bm. włączył się w nurt naszego życia gospodarczego nowy wielki zakład produkcyjny, stanowiący część potężnych zakładów koksowniczych, wznoszonych w Blachowni Śląskiej na Opolszczyźnie.

Nowym obiektem, obejmującym wraz z urządzeniami pomocniczymi kubaturę ponad 150 tys. metrów sześciennych, jest nowoczesna benzolownia, o dużej zdolności produkcyjnej, wzniesiona w krótkim czasie — 9 miesięcy.

Uruchomienia benzolowni dokonał w obecności przedstawicieli Ministerstwa Górnictwa oraz Centralnego Zarządu Przemysłu Koksowniczego, Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu i załogi zakładów, wiceminister górnictwa inż. Mieczysław Lesz. Kiedy zapłonął nowy benzolowni radością zajął się twarz budowniczych wielkich zakładów koksowniczych, rozległy się oklaski i posypały gratulacje dla pracowników, techników i inżynierów.

Oni to pokonując wraz z całą załogą liczne trudności techniczne i organizacyjne, pracując ze zdwojoną energią w okresie największego nasilenia prac budowlanych i montażowych, przypadających częściowo na okres zimowy, przyczynili się do przedterminowego ukończenia pierwszego etapu budowy i bez zwłoki podjęli trudne zadania związane z dalszą rozbudową zakładów.

Równocześnie z budową zakładów wzniesiono osiedle mieszkaniowe dla około 1000 osób, wybudowano ślepy na terenie osiedla, wzniesiono dla robotników angażowanych z terenów wiejskich hotel robotniczy dla 200 ludzi, rozpoczęto budowę nowego „Domu Młodego Koksiarza”. Projektuje się dalszą rozbudowę osiedla mieszkaniowego, budowę domu towarowego na terenie osiedla itp.

Wiceminister Lesz dziękując za jej ofiarny wysiłek nakreślił plany dalszej rozbudowy obiektu stwierdzając, że zakłady w Blachowni, które już po dwóch latach budowy dają pierwszą produkcję, świadczą o wielkiej sile twórczej, budzącego socjalizm narodu polskiego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

7 tom dzieł Stalina
w języku albańskim

TIRANA (PAP). — Nakładem Wydawnictwa Państwowego Albańskiej Republiki Ludowej ukazał się 7 tom zbioru dzieł Stalina w ilości 20 tysięcy egzemplarzy, w języku albańskim. W przygotowaniu do druku znajduje się 8 tom. Dotychczas ukazały się 2 tomy dzieł Stalina w języku albańskim — 1 i 6.

Dalszy rozwój przyjaznej współpracy Chin Ludowych i Związku Radzieckiego
poważnym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju

Delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: Dnia 17 sierpnia przybył do Moskwy premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai.

Wraz z premierem Czu En-laiem przybyli: wicepremier Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, wiceprzewodniczący Komitetu Finansowo - Ekonomicznego przy Państwowej Radzie Administracyjnej Li Fu-czun, zastępca szefa sztabu generalnego Ludowo - Rewolucyjnej Rady Wojennej Su Jui, minister Przemysłu Ciężkiego — Wan Hao-szu, minister Przemysłu Opałowego — Czen Jui, naczelnik sekretariatu Komitetu Finansowo - Ekonomicznego Sun Szao-wen, dowódca sił lotniczych Chińskiej Republiki Ludowej Liu Jai-lou, zastępca dowódcy Marynarki Wojennej Chińskiej Republiki Ludowej Lo Szun-czu, zastępca dowódcy Artylerii Chińskiej Republiki Ludowej Tsiu Czuan-czen, wiceminister Przemysłu Budowy Maszyn Wan Dao-han, wiceminister Poczty, Tele-

grafów i Telefonów Wan Czen, sekretarz polityczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Szi Cze, naczelnik Wydziału Radzieckiego i Krajów Europy Wschodniej MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Sun Ja-sin, naczelnik Wydziału Azjatyckiego MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Czen Czian-kan.

Na centralnym lotnisku gości powitali zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. Mołotow, A. Mikołaj, M. Bułganin, minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Wyszyński, minister Handlu Zagranicznego P.

Kumykin, nadzwyczajny i pełnomocny ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej A. Panuszkina, przewodniczący Rady Deputowanych Moskwy M. Jasnow, wiceminister Handlu Zagranicznego A. Pawłow, przedstawiciel handlowy ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej W. Migunow, generał - pułkownik M. Malinin, kontradmirał W. Jakowlew, generał - lejtnant lotnictwa P. Braiko, komendant miasta Moskwy generał - lejtnant K. Sińiłow, szef i Wydziału Dalekowschodniego MSZ ZSRR N. Fedorenko, naczelnik Urzędu Wschodniego Ministerstwa Handlu Zagranicznego M. Sładkowski, zastępca szefa protokołu MSZ ZSRR W. Pastojew.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rekwizycja stoczni
angielskich
w Szanghaju

PEKIN (PAP). — Prasa chińska podała, iż 6 sierpnia Szanghajski Komitet Wojskowy - Kontrolny wydał rozkaz rekwizycji stoczni angielskich „Shanghai Dockyards Limited” i „Mollers Shipbuilding and Engineering Works Limited”.

Rozkaz stwierdza, że rekwizycje przeprowadza się w celu zabezpieczenia interesów narodu chińskiego i podlega jej cały majątek ruchomy i nieruchomy wymienionych towarzyszów.

Dziennik „Sinweizibac” pisze, iż cała ludność Szanghaju powitała z radością decyzję Komitetu Wojskowo-Kontrolnego w sprawie rekwizycji dwóch stoczni budowy okrętów, gdyż odpowiada ona całkowicie interesom Państwa Ludowego.

Delegat Polski
weźmie udział w III Kongresie
Zw. Zaw. Albanii

Dnia 18 bm. opuścił Warszawę, udając się do Albanii sekretarz CRZZ — Wiktor Drożdż. Weźmie on udział w rozpoczynającym się 19 bm. w Tiranie III Kongresie Związków Zawodowych Albanii.

Nowe perfidne machinacje
imperialistów anglo-amerykańskich w Hong-Kongu
przeciwko Chinom Ludowym

RZYM (PAP). Dziennik „Paese” w korespondencji z Nowego Jorku donosi, iż W. Brytania zgodziła się na propozycję Achesona w sprawie anglo-amerykańskiej współpracy w Hong-Kongu za pośrednictwem „komitetu pomocy uchodźcom chińskim” który organizowany jest przez Departament Stanu w celu prowadzenia działalności szpiegowskiej i prowokacyjnej przeciwko Chinom. Budżet tego komitetu, którego kierownictwo będą osobiste wytypowani przez zone Ciang Kai-szeka, wynosić będzie 10 milionów dolarów. Połowę tej sumy pokryją Stany Zjednoczone na podstawie osławionej „ustawy z 1951 r. o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa”, druga połowa pokryta zostanie z funduszy Rockefellera i Forda. Komitet znajdować się będzie pod opieką Achesona, Marshalla i Wedemeyera. Oficjalnym jego zadaniem będzie niesienie pomocy uchodźcom spośród „inteligencji” chińskiej, ale w rzeczywistości ma on koordynować działalność szpiegowską i dywersyjną na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Amerkańscy piraci powietrzni
w dalszym ciągu gwałcą strefę
neutralną Panmundżonu

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 16 sierpnia między godziną 7.45 a 7.55 wieczerem amerykańskie samoloty wojskowe niejednokrotnie przelatowały nad strefą Panmundżonu. Oficerowie służby bezpieczeństwa obu stron potwierdzili fakt ponownego gwałcenia przez Amerykanów porozumienia o strefie neutralnej.

Starszy oficer łącznikowy strony koreańsko-chińskiej pułk. Czang złożył protest starszemu oficerowi łącznikowemu sił zbrojnych USA.

Masy pracujące Japonii
wzmagają walkę
o pokój

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Tokio: Dnia 17 bm. odbyła się w mieście Kamakura wielka manifestacja pokojowa zorganizowana przez Komitet Obrońców Pokoju Prefektury Kanagawa i miasta Kamakura, w której wzięło udział 18 tys. osób.

Uczestnicy manifestacji domagali się natychmiastowego położenia kresu wojnie bakteriologicznej i ukarania zbrodniarzy wojennych oraz zawarcia Pakto Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

W czasie manifestacji zorganizowano akcję zbierania podpisów w obronę pokoju.

27 piętrowy wysokościowiec oddany do użytku w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W Moskwie oddano do użytku nowy wysokościowiec wiec wybudowany na Placu Smoleńskim. Nowy wysokościowiec posiada 27 pięter i jest jednym z największych gmachów w Europie.

Na szkielet tego gmachu zostało zużyte 6.300 ton konstrukcji metalowych. Szkielet zmontowany został w ciągu 135 dni.

Wysokość gmachu na Placu Smoleńskim wynosi łącznie z wieżyczkami i iglicą 171 m., kubatura — przeszło 400 tys. m. sześć, a ogólna powierzchnia użytkowa przekracza 62 tys. m. sześć. Do wysokościowej części gmachu przylegają 13-piętrowe skrzydła, które następnie przechodzą w 6-piętrowy korpus gmachu. Ścisłe proporcje gmachu pięknie harmonizują z okolicznymi zabudowaniami.

Gmach z zewnątrz wyłożony jest płytami granitowymi i marmurowymi. Do dekoracji wnętrza użyto białego marmuru, brązu, aluminium oraz cennych gatunków drzewa. Wszystkie urządzenia wewnątrz gmachu, jak centralne ogrzewanie, system telefoniczny, oświetleniowy itp. zostały skonstruowane według najnowszych wzorów.

My już wykonaliśmy a Wy?... Roczny plan dostaw zboża wykonali:

W powiecie wąbrzeskim — Antoni Kowalski sołtys gromady Młewiec odstawił 1703 kg ponad plan, Mieczysław Górecki, średniorolny chłop z gromady Młewiec odstawił ponad plan 877 kg., Jan Nałaskowski małorolny chłop z gromady Młewo dostarczył ponad plan 362 kg.

W powiecie sępoleńskim — Władysław Tucholski — małorolny chłop z gromady Jeleń odstawił 200 kg. ponad plan, Jan Fryczewski małorolny chłop z gromady Lubez odstawił zboże ponad plan roczny.

W powiecie szubińskim — w gminie Łabiszyn roczny plan dostawy zboża wykonali Franciszek Twórz w 112 proc., Antoni Konik 110 proc., Stanisław Koń czel 114 proc., Ste Drzeń, Joanna Pietrzak, Stanisław K. przak po 106 proc., Józef Szmarat 109 proc., Józef Ja godziński 107 proc.

W planowych dostawach
mleka przodują:

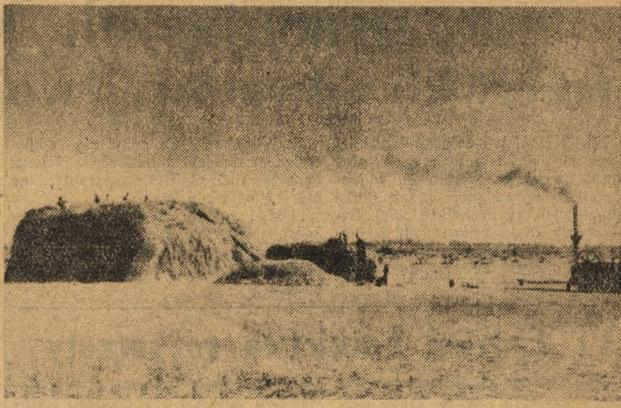
W powiecie inowrocławskim — Walenty Wiśniewski sołtys gromady Siemionki w gm. Kruszewica, który miesięcznie odstawia ponad 1200 ltr. oraz Kazimierz Malczyk i Józef Majewski z tej samej gromady.

Manifestacyjnie i zbiorowo
dostarczyli zboże do punktów
skupu

W powiecie sępoleńskim 12 małorolnych i średniorolnych chłopów z gromady Jeleń dostarczyło do punktu skupu 9278 kg. zboża. — Chłopi pracujący gromady Lubez odstawił do GS 16.927 kg. W powiecie lipnowskim małorolni i średniorolni chłopci gromady Dzikowo w gm. Czernikowo zbiorowo dostarczyli do punktu skupu 4000 kg. zboża.

Nadali korespondenci: K. Baczyński — Łabiszyn, Edmund Szefler — Sypniewo, Bolesław Gilniski — Wielkie Rychnowo, J. T. — Inowrocław, H. L. — Lipno.

Z FRONTU WALKI O PŁON 3 ROKU SZESZCIOŁATKI



Wszystkie spółdzielnie produkcyjne woj. bydgoskiego zasadniczo zakończyły już zniwa i przystąpiły do omłotów.
NA ZDJĘCIU: Młócka w spółdzielni produkcyjnej w Słebowie, pow. Znin.
Foto „Gazeta”

PGR PEDZEWO ZAKOŃCZYŁ ZNIWA

Załoga PGR Pedzewo w powiecie toruńskim zakończyła jako jedna z pierwszych w zespole Pigza zbiory zboż kłosowych. Na obszarze 17 ha dokonano podorywek, a 10 ha obsia no poplonami.

Osiągnięcia te są rezultatem dobre zorganizowanej pracy i zmobilizowania wszystkich rezerw do walki o plan w oparciu o szerokie współzawodnictwo, w którym wyróżnili się w czasie zniw Hilda Szulc, Czesław Łukowski, pomocnik traktorzysty Ta deusz Cielas, traktorzysta Kurt Szulc i brygadzysta Mieczysław Wiśniewski.

A. F.

TRAKTORZYŚCI POM KOWALEWO REALIZUJĄ ZOBOWIĄZANIA LIPCOWE

Realizując zobowiązania lipcowe brygada traktorowa tow. Franciszka Zimnego z POM Kowalewo, pow. Szubin wykonuje przy koszeniu zboż 180 proc. normy. Brygada tow. Ignacego Jankowskiego, tego samego POM w spółdzielni produkcyjnej Dąbrówka Słupska osiąga 105 procent normy.

Ta wysoka wydajność pracy wielu traktorzystów poważnie przyczynia się do przyspieszenia sprzętu zboż, wykonania podorywek i siewów poplonów.

Zygmunt Dyszkiewicz URUCHOMIŁ MŁOCARNIĘ W SMOGUSZEWIE

W gromadzie Smoguszewo, gmina Łabiszyn pow. Szubin u Władysława Marolewskiego od pół roku stoi bezużytecznie młocarnia i motor na ropy. Maszyny te po małym przeglądzie mogłyby być użyte do przeprowadzenia omłotów na terenie gromady.

Sprawy ich uruchomienia winno za jąć się Prezydium GRN w Łabiszynie i oddać do użytku małorolnych i średniorolnych chłopów.

Kazimierz Baczyński

PZGS W TUCHOLI NIE PRZYGOTOWAŁ MACHYNY NA ZBOŻE

Małorolni i średniorolni chłopci gminy Bysław w powiecie Tucholskim wożą zboże do Tucholi, podczas gdy w Bysławiu bezużytecznie stoi magazyn, w którym brak jedynie podłóg.

Konieczne jest więc, aby sprawą tą zainteresował się PZGS w Tucholi i magazyny znajdujące się na tere-

nie pow. tucholskiego przygotował do przyjmowania zboża od chłopów. Usprawni to skup zboża w powiecie i ułatwi pracę chłopom.
Jan Kamiński

NIEDBALSTWO W PGR KARBOWO

W zespole PGR Karbowo pow. Wyrzysk od dłuższego czasu pod gołym niebem niszczeją na deszczu maszyny żniwne. Kierownictwo zespołu PGR w Karbowie toleruje takie niedbalstwo pomimo, że jest ono niedopuszczalne szczególnie teraz w czasie akcji żniwnej, gdy konieczna jest jak największa ilość maszyn do szybkiego zakończenia zniw.

Konieczne jest, aby zespół PGR Karbowo jak najszybciej zajął się o-puszczonymi maszynami i ukarał winnych niedbalstwa.
Kaniecki Henryk

PRACOWNICY Z MIASTA POMAGAJA PGR-OM

Pracownicy Przedsiębiorstwa Przetwarzania Żelaziny w Brodnicy pomagają przy żniwach w PGR Miłszewy zwieźli zboże z 8,5 ha oraz z 4,5 ha zestawili w stęgi.

Przy drugim wyjeździe do PGR Miłszewy 39 pracowników zestawilo w stęgi 51 ha zboż i skosiło 5 ha mieszanek.

Pracownicy tego przedsiębiorstwa w dalszym ciągu organizują ekipy żniwne i wyjeżdżają do Państwowego Gospodarstwa Rolnych, pomagając im w szybkim sprzęcie tegorocznych zbiorów.

Józef Mickiewicz

25 członkini terenowych kół Ligi Kobiet w Tucholi w osmiu godzinach ze-stawilo 25 ha żyta w PGR Białowieża.

Praca ta przyczynia się w dużym stopniu do wcześniejszego zakończenia prac żniwnych w PGR Białowieża.

Bogdan Drege

ZŁE SIĘ DZIEJE W ZESPOLE PGR PAWŁOWO

Spółród gospodarstw należących do zespołu PGR Pawłowo, pow. Chojnice najlepiej ze swych zadań wywiązują się PGR Igły, Ogorzeli i Cichocin II. Gospodarstwa te przodują we wszystkich dziedzinach gospodarki rolnej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Złot żyje — Czyn trwa

Młodzieżowcy Parowozowni Toruń — Kluczyki wzywają...

Na Złot do Warszawy wyjechało z Parowozowni Toruń-Kluczyki ponad 20 delegatów, wybranych spośród najlepszych młodych kolejarzy, którzy w dużej mierze przyczynili się do uzyskania przez ich zakład miana przodującego w kraju.

Tam, w rosnącej stale i stającej się coraz piękniejszą stolicą, składali Ojczyźnie i swojemu najukochańszemu Opiękunowi i Nauczycielowi-Prezydentowi Bierutowi ślubowanie, że oddadzą wszystkie siły świętej sprawie obrony pokoju, będą wiernie strzegli mienia i dobra narodowego.

Młodzieżowcy z Kluczyków jak młodzież całego kraju, rozumieją, że ustroj nasz postawił ich w rzędzie równoprawnych współgospodarzy Ojczyzny — rozumieją, że nakłada to na nich poważne obowiązki.

Dlatego też zaraz po powrocie ze Złotu przystąpili z jeszcze większym zapałem do wykonywania swoich zadań wspólnie z pozostałymi kolegami.

— Nie zmniejszamy tempa współzawodnictwa przedzłotowego! — Słowa te stały się dla nich hasłem w dalszej pracy.

To jednak nie wszystko. Witając Konstytucję, którą na Złocie Towarzystwo Bierut wreczało właśnie młodzieży, młodzieżowcy z parowozowni toruńskiej podjęli nowe zobowiązania.

Maszyniści Pawski i Achramowicz, odznaczeni Srebrnymi Krzyżami Zasługi oraz odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi Henryk Pohl i Janusz Kuligowski wraz ze swoimi pomocnikami postanowili rozszerzyć jeszcze większą opiekę nad parowozami polskiej konstrukcji typu OI-49.

Poprzez troskliwą konserwację parowozów zaoszczędzą oni przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów eksploatacji 350 ton węgla, 150 kg smarów i przejadą 180 tys km bez plukania kotła.

W ślad za nimi poszła brygada im. Janka Krasickiego, postanawiając wykonać ponadplanowo w bm. jedną naprawę tendra.

Potężne demonstracje i protesty mas pracujących Niemiec zachodnich przeciwko odwetowej, wojennej polityce Adenauera

BERLIN (PAP). — Coraz donośniej rozlega się w Niemczech zach. głos protestu przeciwko odwetowej, wojennej polityce uprawianej przez klikę Adenauera. Masy pracujące całej Trizonii żądają anulowania układu wojennego i zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami.

W Wilhelmshaven odbył się wielotysięczny pochód młodzieży. Młodzi demonstranci nieśli transparenty, na których widniały hasła: „Układ ogólny Adenauera pociąga za sobą 50-letnią okupację”. „Na wojnie zarabiają bogacze, my, robotnicy, płacimy życiem”. „Precz z rządem Adenauera”.

Po demonstracji odbył się wiec, na którym młodzi bojownicy o pokój i liczni mieszkańcy miasta domagali się zawarcia traktatu pokojowego i unieważnienia wszystkich układów wojennych zawartych przez rząd boński. Rada zakładowa zakładów tkackich i farbierskich w Augsburgu, uchwalila w imieniu 825 robotników rezolucję protestacyjną przeciwko układowi wojennemu i antyrobotniczej ustawie w sprawie „regulaminu dla przedsiębiorstw. Delegaci 4.200 członków „Związku Offiar Wojny” zażądali na okroglonym zjeździe związku w Moguncji zawarcia traktatu pokojowego z całym Niemcami i natychmiastowego anulowania bońskiego separatystycznego układu wojennego.

Kobiety Bochum zwróciły się do deputowanych wszystkich frakcji parlamentu bońskiego z wezwaniem unieważnienia „układu ogólnego”, zawarcia traktatu i poświęcenia wszystkich sił sprawie utworzenia zjednoczonych, mijających pokój Niemiec.

W Atrich, mimo zakazu, odbył się wiec protestacyjny przeciwko układowi wojennemu. Uczestnicy wiecu domagali się zawarcia traktatu pokojowego. Zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami słowa pastora Bullmanna, który oświadczył, że separatystyczny układ wojenny zawarty w Bonn stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla narodów.

Zebrania protestacyjne przeciwko „układowi ogólnemu” odbyły się w Lueuburgu, Ludwigshafen i innych miastach Niemiec zach.



* MOSKWA. Granica Złw w Związku Radzieckim przesuwają się coraz bardziej ku północy, obejmując już swym zasięgiem rozległe obszary Syberii i Dalekiego Wschodu. Na polach kolchozów syberyjskich pracują tysiące kombinajdów, traktorów i innych maszyn rolniczych. Złwa są już w r. zmniejszane w 90 procentach. Kolchozy otrzymały przed tegoroczną kampanią Złwną dotację w postaci nowych maszyn rolniczych. Ze wszystkich obszarów napływają melniki o wysokich zbiorach.

* TOKIO. Strajk marynarzy japońskiej floty handlowej trwa. Dnia 16 bm. w portach Japonii było unieruchomionych 280 statków handlowych, a 17 bm. — 386.

* STRAJK w zakładach „Oppama” należących do armii amerykańskiej zakończył się zwycięstwem robotników, domagających się poprawy warunków pracy.

* PEKIN. Rząd japoński werbuje bezrobotną młodzież wiejską do tzw. „Młodzieżowego korpusu rozwoju przemysłu”, który przeznaczony jest do budowy baz wojskowych i do wykorzystania w charakterze siły amatorskiej dla wojsk amerykańskich. Niektórzy młodzi ludzie zwerbowani tą drogą wysłano do Korei w składzie amerykańskich wojsk interwencyjnych.

* LONDYN. Doniesienia z Unii Południowo-Afrykańskiej świadczą o coraz to większym stopniu bierności w odnośnych sferach biurokracji w odnośnej akcji „cywilnego nieposłuszeństwa” przeciwko barbarzyńskim ustawom rasistowskim. Od początku tej akcji, 26 czerwca, do 17 sierpnia aresztowano przeszło 2.300 osób, nie licząc 20 przywódców murzyńskich i hinduskich uwięzionych na mocy ustawy antykomunistycznej.

* DZAKARTA. Z okazji VII rocznicy proklamowania niepodległości Indonezji prezydent Soekarno wystąpił przed parlamentem, w którym wystąpił z żądaniem przyłączenia do Indonezji zachodniej części Nowej Gwinei, będącej kolonią holenderską. Prezydent Soekarno stwierdził, że przyłączenie Zachod. Nowej Gwinei jest konieczne, ze względu na bezpieczeństwo Indonezji, która nie może tolerować w swych granicach reżimu kolonialnego.

* SOFIA. Grecy, mieszkający w Stanach Zjednoczonych rozpoczęli kampanię o zwolnienie sekretarza Związku Zawodowego Marynarzy Greckiej Floty Handlowej, Antoniosa Ambelosa i jego towarzyszy, których proces ma być wznowiony 21 sierpnia przed trybunałem wojskowym w Atenach.

* PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że sekretariat SRR wysłał do komisarzy obrotu wewnętrznego w celu wywołania strajku w zakładach włókienniczych — 20-letniego robotnika Mustafę Khamisa.

* LONDYN. Według tymczasowych danych, podczas powodzi w Anglii południowo-zachodniej utonęło przeszło 30 osób. Powódź wyrządziła wielkie szkody materialne. W samej tylko miejscowości kapielowej Lynmouth, gdzie wezbrała woda zniszczyła liczne wille i hotele, szkody wynoszą około 6 milionów funtów szterlingów.

VI Tydzień Lotnictwa rozpoczęty

Pod hasłem „Lotnictwo polskie służy sprawie pokoju, służy masom pracującym miast i wsi” — w całym kraju rozpoczął się 18 bm. „VI Tydzień Lotnictwa”.

Do tegorocznego obchodu „Tygodnia” szeroko włączyły się organizacje ZMP-owskie. Współ z kolami Ligii Lotniczej przygotowały one szereg ciekawych imprez, mających na

celu zapoznanie społeczeństwa z doświadczeniami naszego odrodzonego lotnictwa.

W całym kraju z okazji „Tygodnia” rozwieszono barwne afisze oraz specjalne hasła, propagujące tę jedną z najwspanialszych dziedzin sportu, która dopiero w Polsce Ludowej stała się dostępną dla najszerszych mas młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Narody świata potępiają akcję masowego niszczenia miast koreańskich przez lotnictwo amerykańskie

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin ogłosiła oświadczenie, w którym podkreśla, że zapowiedź dowództwa lotnictwa amerykańskiego zombardowania 78 miast w Korei Północnej, wywołuje gniew i głębokie oburzenie mijających pokój narodów Azji i całego świata.

Imperialiści amerykańscy zamierzają zerwać rokowania w sprawie rozejmu oraz rozszerzyć zasięg agresywnej wojny w Korei.

Amerkańscy milicjanci i podlegające wojska — pisze Agencja Nowych Chin — twierdzą, że chodzi im o zombardowanie „obiektów wojskowych”. Nie ulega wątpliwości, że zombardowanie miast północno-koreańskich będzie zbrodnią masową i niebezpiecznym aktem wojennym. Nawet reakcyjna prasa amerykańska nie wierzy, że lotnictwo amerykańskie ogranicza się do „obiektów wojskowych”. „Dziennik „Washington Post” wyraża zaniepokojenie w związku z projektem zombardowania miast północno-koreańskich i pisze, że „narody azjatyckie potępiają niewątpliwie z największym oburzeniem ten akt masowego niszczenia miast koreańskich”.

W zakończeniu Agencja Nowych Chin stwierdza, że narody nie dadzą się oszukać kłamcom propagandy amerykańskiej na temat „niszczenia obiektów wojskowych”. Zapowiedź zombardowania i zrównania z ziemią miast północno-koreańskich, mimo wyraźnych postanowień powszechnie obowiązujących umów międzynarodowych i wbrew najelementarniejszym zasadom humanitaryzmu, zdemaskowała prawdziwe oblicze amerykańskich barbarzyńców. Zapowiedź ta dowodzi raz jeszcze,

Z FRONTU WALKI O PŁON 3 ROKU SZCZESLIOTKI

(Dokończenie ze str. 1)

Ale są i takie PGR-y, które opóźniają prace. I tak np. PGR Chojnata dotąd jeszcze nie zakończyło pielęgnacji buraków cukrowych i pastewnych, które tak zarosły chwastami, że trzeba całe 10 ha zorać. Zarząd zespołu Pawłowo na kilkakrotną interwencję sekretarza zespołowego PZPR tow. Rudnika oraz przewodniczącej rady zakładowej Marii Zaremby nie raczy zareagować. Dopiero w wyniku interwencji Komitetu Powiatowego PZPR w Chojnicach dyrekcja zespołu PGR Pawłowo przerywa prace żniwne i przerzuca ludzi z innych gospodarstw do obróbki buraków do Chojnat.

Trzeba koniecznie sprawdzić, czy podobna sytuacja w zespole PGR Pawłowo, to tylko niedopatrzenie czy może to... sabotaż?

Paweł Brzezicki

KARYGODNE POSTĘPOWANIE GS W LEGBĄDZIE

Chłopi małorolni i średniorolni z gminy Legbąd, pow. Tuchola Teofil Januszewski, Czesław Oreczyński przywieźli zboże do Gminnej Spółdzielni w Legbądzie. Czekali cztery godziny i nie miał kto od nich odebrać zboża.

Zwrócili się więc do Prez. GRN i ZSCh, ale na interwencję tych instytucji GS nie raczył zareagować, a prezes GS Józef Tomasiak oświadczył, że skupu zboża nie go nie obchodzi. Ponadto stwierdził, że chłopci winni zawieźć zboże do Tucholi odległej od gminy Legbąd o 20 km.

Należy również dodać, że GS w Legbądzie nie wypożycza chłopom worków otrzymanych z PZGS. Fakt ten świadczy o tym, że członkowie zarządu i pracownicy GS Legbąd zupełnie nie zdają sobie sprawy z doniosłości akcji skupu zboża, że poprzez swą biurokratyczną i lekceważącą postawę szkodzą i utrudniają realizację obowiązków wobec Państwa. H. P.

Nowa twierdza socjalistycznego przemysłu

Jest 17 sierpnia 1952 roku. Siedziemy na ławce przed wejściem do zakładu. Nad głowami łopocze czerwone i białe płótno bramy triumfalnej. Naprzeciw — szaro-brunatne mury potężnej fabryki. To uruchomiona dziś część wielkich zakładów koksokemikalnych w Blachowni. Jeszcze jednego powodu do dumy naszego przemysłu węglowego.

Pierwszych informacji o zakładzie udziela ob. Jerzy Pszenica, główny księgowy fabryki. Uruchomiona dziś nowoczesna benzolownia łączy się z urządzeniami pomocniczymi ponad 150 tys. m sześć kubatury, to zaledwie cząstka zakładu. Już w przyszłym roku rozrośnie się ona o dalsze obiekty produkcyjne aby z czasem utworzyć potężny kombinat. Fabryka da koks tak cenny i potrzebny dla naszej gospodarki, przede wszystkim dla hutnictwa. Przyceńmy się ona do tego, że już w roku bieżącym Polska przewyższy pod względem produkcji koksu wysokoprzemysłową Francję.

Zakłady koksokemikalne w Blachowni to jeszcze jeden powód do dumy również i dlatego, że wszystkie urządzenia — i te potrzebne bezpośrednio do produkcji i pomocnicze — zostały całkowicie wykonane w kraju. Nasze biura projektowe po raz pierwszy wykonały projekty tak nowoczesnego i skomplikowanego zakładu w tej gałęzi przemysłu. Niemal było przy tym trudności, ale przecież nasi inżynierowie na czele z głównym projektantem, inż. Podkwa dopięli celu.

Ob. Pszenica jest rodem z Opolszczyzny i opowiadając może wiele o przeszłości Blachowni. W czasie wojny hitlerowcy zbudowali tu potężne zakłady, mające służyć celom wojennym. Plany tych zakładów powstały już w roku 1936 i już wtedy właściciel fabryki — niemieckie towarzystwo „Oberschlesische Hüttenwerke” umieścił w planach miejsce, gdzie znajdować się będzie obóz koncentracyjny. W ten straszliwie cyniczny sposób zapewniono — budowie się roboczą. Nie jest przypadkiem, że budowę zakładów rozpoczęto dopiero w końcu 1939 r., po zajęciu Polski przez

hitlerowców. Wtedy właśnie siła robocza została zapewniona. W Blachowni powstała filia Oświęcimia. W następnych latach zagnano tu do pracy obywateli radzieckich, jeńców wojennych angielskich i francuskich... Z krwi uwięzionych ludzi powstawały zakłady w Blachowni.

Nie, prócz złej pamięci nie zostało tu dziś z hitlerowskiego panowania. Wojna obróciła w ruinę kombinat. Na ziemi opolskiej, przywróconej Macierzy, wolni ludzie woleń narodu budują potężną fabrykę, która służyć będzie wzrostowi siły gospodarczej naszej Ojczyzny, służyć będzie umocnieniu sił pokoju. A dzień 17 sierpnia stał się świętem ludzi budujących zakład i nowej załogi fabryki. Najlepsi z nich zostali odznaczeni krzyżami zasługi, premiami pieniężnymi i dyplomami honorowymi.

Trudno uwierzyć, że tak wielki zakład zbudowano w ciągu zaledwie 9 miesięcy. I sami jego budowniczo-wole ogłaszają się wstecz w miniony okres, nie bardzo mogą w to uwierzyć. Przecież zagraniczne firmy, z którymi pertraktowano początkowo w sprawie budowy określały czas jej trwania na 3 lata, a co najwyżej na 2,5 roku. Jeszcze rok temu nie było tu właściwie nic, jeśli nie liście ruin dawnych zakładów hitlerowskich. Do piero, kiedy ludzie z Blachowni zaczęli opowiadać o losach budowy, wyłania się częściowy chociażby obraz wysiłków budowniczych, ich zmagania z czasem. Technik Edward Szewczyk ma przypięty na granatowym garniturze Srebrny Krzyż Zasługi. Jest szczęśliwy i wzruszony. Niemniej wzruszona jest jego żona, a najstarszy synek co chwila z dumą spogląda na ojca. W słonecznym mieszkaniu Szewczyków, na osiedlu fabrycznym pięknie położonym w sosnowym lesie siedzą towarzysze pracy młodego technika. Na pytanie, jak to się stało, że kotownia, której kierownikiem był Szewczyk nie tylko nadgoniła 3 miesiące spóźnienia w harmonogramie, ale jeszcze została oddana do użytku przed terminem — odpowiadają wszyscy jedno-

znacznie. A było tak. Kotownia miała od początku budowy nieudolne kierownictwo, była przysłówiowym kopciuszkiem zakładu. Ale Szewczyk pokazał co może sprężyste kierownictwo i właściwa organizacja pracy. Nawalona dostawa części brakujących — wobec tego Szewczyk rozpoczął osobiście, nie oglądając się na innych, interwencje u dostawców. Pomógł. Opóźniła się dokumentacja, dostarczona przez spółdzielnię inżynierską. Szewczyk rozwinął całą energię, interweniował w Ministerstwie. Dokumentacja wreszcie zaczęła przychodzić na czas. Poprzednio kotownia pracowała na jedną zmianę. Przy Szewczyku zaczęła pracować na trzy zmiany. — Ludzi musiał subwykonawca ścigać z całego kraju, ale załoga z 8 ludzi wzrosła do 50. Kierownik kotowni osobiście upominał się o brakujące narzędzia, troszczył się i zabiegał o poprawę warunków bytu „swoich” robotników. A ludzie, wiadząc, że kierownik dzięki odoskonaleniu przez niego organizacji pracy wiele robi, że wzrosły ich zarobki, że przestoje nie przeciągają się w nieskończoność, uwierzyli w niego. Dziś poszli za nim w ogień. Kotownia została oddana jeszcze przed zaplanowanym terminem.

A jak wyglądała praca na innych odcinkach? Wszyscy, którzy mogą na ten temat coś powiedzieć zebrał się w świetlicy. Za chwilę zaczęły się zabawa. Ludzie są już rozweseleni, właśnie technolog zakładu Ubrysz powtarza wszystkie anegdoki, jakie przed dwiema godzinami opowiadał tu na uroczystości otwarcia popularny Karlik — prof. Ligon z Katowic. Raz po raz rozlega się wybuch śmiechu. Ale na pytanie, jak wyglądała praca przy budowie zakładu twarzą poważniejszą. Siwy brygadzieta zbrojarski Franciszek Osieka, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi opowiada o tym, jak jego brygada nie mając dostatecznej ilości żelaza zbrojenowego i nie mogąc wskutek tego wykonać swoich zadań ścigała żelazo z ruin pohitlerowskiego zakładu. Trzeba było to żelazo

do rozprostowywać, nie zawsze się nadawało. Robota stawała, spadały zarobki. Ale przecież brygada, zgrana ze sobą od lat, dopięła swego. Robota była wykonana na czas. Brygadzieta betoniarzki Norbert Bak mający pod swoją „komenda” 17 kobiet-betoniarzy opowiada, jak brygada sama remontowała betoniarzki, stare niejednokrotnie i zużyte, żeby tylko zdążyć, wykonać na czas. I zrobili. Wykonali 187 proc. normy. Kierownik robót budowlanych Wilhelm Gambiec mówi o trudnościach materiałowych, o złym parku maszynowym, mówi jednocześnie i tym, że wielką pomocą w tych trudnościach były systematyczne narady kierownictwa budowy z kierownictwem zakładów, na których ustalano terminy prac i radzono, jak zmniejszyć trudności. „Dyrektor zakładów tow. Gondzik, to prawdziwy nasz ojciec”, o wszystkim wiedział, na wszystko starał się znaleźć radę — mówi Gambiec.

Gambiec opowiada również o swoim synu — który zdaje właśnie egzamin w Wicezorołej Szkole Inżynierskiej we Wrocławiu. To jest jego największa duma i radość. I ten Srebrny Krzyż Zasługi, który widnieje na marynarce Gambie, jest dla syna, żeby mógł szczęścić się swoim ojcem.

Wszyscy niemal budowniczo Blachowni i jej obecni pracownicy to ludzie stąd, z Opolszczyzny, Polacy, przez wiele lat oderwani od Ojczyzny. Dlatego nieraz, gdy brakuje im określenia wtracają niemieckie słowa. A szczególnie trudno mówić po polsku brygadzieta Bakowi, który na dodatek był kilka lat we Francji — wrócił dopiero w 1949 r. do Blachowni. Wrócił bo tu jest jego ziemia, jego Ojczyzna. Z Ojczyzną tu wiązała jego i innych ludzi z Blachownią coraz mocniejszą więź. Wiąże ich praca przy budowie zakładów, wiąże ich — tak, jak Gambie — nauka i awans społeczny ich i ich dzieci. Na ziemi opolskiej rosną nie tylko nowe zakłady, pokojowa produkcja naszego kraju, lecz rosną nowi ludzie, przywrócić Ojczyznę.

K. NIEDZIELSKA.

Delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej przybyła do Moskwy

(Dokończenie ze str. 1)

Przybyli witali również pracownicy ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR z nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem i członkiem delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej Czan Wen-tianem na czele, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Bułgarskiej Republiki Ludowej S. Blagojewa, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Mon-golskiej Republiki Ludowej N. Idambaz, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej A. Składan, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Unii Burmańskiej M. On, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej Lim He, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Nguen Long Bang, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej M. Dalia, szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej R. Appelt, nadzwyczajny poseł i minister pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej W. Natanalli, charge d'affaires Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Pohoryles, charge d'affaires Indii E. Ghandewija, charge d'affaires Czechosłowacji D. Eczny, charge d'affaires Afganistanu Muhammed Aszraf Han.

państw — Chińskiej Republiki Ludowej i ZSRR. Wszyscy mogą przekonać się na podstawie faktów o wielkiej roli, jaką odgrywa ten nasz potężny i niezwykły sojusz w dziele zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Naród chiński z całego serca wita i pozdrawia naszego wielkiego sprzymierzeńca — Związek Radziecki z okazji wspaniałych zwycięstw osiągniętych w dziele budownictwa komunizmu.

Naród chiński doskonale rozumie iż zwycięstwa te są nie tylko zwycięstwami narodu radzieckiego, lecz również wszystkich mijających pokój narodów świata, albowiem pomnażają one ogromnie siły broniące pokoju na całym świecie.

W ciągu trzech lat po obaleniu panowania obcego imperializmu i reakcyjnej klikki kuomintangowskiej, Chińska Republika Ludowa dzięki służnemu kierownictwu Komunistycznej Partii Chin i Przewodniczącego Mao Tse-tunga, dzięki wysiłkom całego narodu chińskiego, a także dzięki braterskiej pomocy ze strony Rządu i narodu radzieckiego — nieustannie przezwycięża rozmaite trudności zarówno wewnątrz kraju, jak i poza jego granicami, i osiągnęła już poważne sukcesy na wszystkich odcinkach budownictwa państwowego.

W imieniu Przewodniczącego Mao Tse-tunga, w imieniu Rządu i narodu chińskiego wyrażam wdzięczność za braterską, bezinteresowną pomoc jaką okazuje Chińskiej Republice Ludowej Rząd Radziecki i naród radziecki pod kierownictwem Generalissimusa Stalina.

Delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej przybyła do Moskwy w celu dalszego umocnienia przyjaźni i współpracy między oboma krajami i omówienia różnych związanych z tym problemów. Jestem z tego boko przekonany, że dalszy rozwój przyjaźni i współpracy dwóch wielkich państw — Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — niewątpliwie stanowić będzie jeszcze poważniejszy wkład w dzieło pokojowego budownictwa narodów chińskiego i radzieckiego, a także — w dzieło pokojowego budownictwa wszystkich narodów świata.

Niech żyje przyjaźń, sojusz i współpraca między Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje najlepszy Przyjaciel narodu chińskiego, Wielki Nauczyciel mas pracujących całego świata Towarzysz Stalin!

Układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, zawarty w 1950 roku między Chińską Republiką Ludową, a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, stał się manifestacją trwałej, niezłomnej przyjaźni między narodami dwóch wielkich

Nowy wielki obiekt gospodarczy na Ziemiach Zachodnich rozpoczął produkcję

(Dokończenie ze str. 1)

„Wasze zakłady — powiedział wiceminister do budownictwa „Blachowni” — to jeszcze jedyna ilustracja do słów Prezydenta Bolesława Bieruta wygłoszonych na VII Plenum KC PZPR, że Polska przestała być krajem słabym i niezarydnym. Wiceminister Lesz przypomniał następnie, że już w roku bieżącym dzięki systematycznej rozbudowie kokso-wnictwa w ramach Planu 6-letniego Polska przewyższy pod względem produkcji koksu, kraj tak wysoko uprzemysłowiony jak Francja.

Oceniając ubiegły etap pracy załogi dyrektor naczelny zakładów inż. Józef Gondzik podkreślił olbrzymie znaczenie doskonale rozwijającego się współzawodnictwa pracy, które pomogło przełamać wiele trudności i wyrównać opóźnienia pierwszego etapu budowy”.

Na uroczystym zebraniu załogi przemawiał również czołowy przodownik pracy, brygadzieta murarski Paweł Urbańczyk, który wykonywał przy budowie do 411 proc. normy.

Urbańczyk powiedział między innymi: „Wracam myślą do pierwszych dni odbudowy, pamiętam z jaką niesmiałością niejedną zabierał się do pracy. Bo trudności były duże, ale pomagała nam świadomość, że wyku wamy ożóg pokoju, służący ogółowi mas pracujących.

Przyrzekamy czuwać na młodej produkcji, aby plan produkcyjny na 1952 rok został wykonany z nadwyżką”.

Wzniesione przez czołowego przodownika pracy okrzyki na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta i Generalissimusa Stalina podchwyciła z entuzjazmem cała załoga.

Niemilkące oklaski towarzyszyły dekoracji czołowych budowniczych zakładu wysokimi odznaczeniami państwowymi. Dyrektor naczelny zakładów inż. Józef Gondzik, dyrektor zastępczy przy budowie Opolskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego inż. Henryk Zmudzi oraz starszy inspektor budowlany inż. Jerzy Ulka odznaczeni zostali Złotymi Krzyżami Zasługi.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali m. in. brygadzieta cieśliści Grzymon Wilcecz, brygadzieta Józef Szuska, starszy inspektor montażowy Edward Szewczyk oraz czołowy brygadzieta murarski Paweł Urbańczyk.

Ponad 100 osób, a wśród nich główny projektant benzolowni inż. Karol Podkwa odznaczony w roku ubiegłym Złotym Krzyżem Zasługi, wyróżnionych zostało premiami pieniężnymi.

SPORT - SPORT

Szachiści polscy remisują z USA

HELSENKI. W dalszym ciągu Olimpiady Szachowej w Helsinkach duży sukces odnieśli szachiści polscy remisując z kandydatem na wicemistrza świata — duży USA — 2:2. Remis dla Polski wywalczył: Siłwa wygrywając zdecydowanie z Ewansem, Platler remisując z Byrnem i Grynfeltem remisując z Bispiem.

Tak więc szachiści polscy zapewnił sobie miejsce w finale. Po sześciu rundach kolejność w grupie III jest następująca: 1) ZSRR — 20,5 pkt., 2) USA 17 pkt., 3) Finlandia — 12 pkt., 4) Holandia — 11,5 pkt., 5) Izrael — 11 pkt., 6) Polska — 10 pkt., 7) Szwajcaria — 5 pkt., 8) Grecja — 4 pkt. W grupie I prowadzą Niemcy zach. — 21,5 pkt., przed Argentyną — 21,5 pkt. i CSR — 10,5 pkt. W grupie II na pierwszym miejscu znajduje się Szwecja — 16,5 pkt., przed Węgrami — 15,5 pkt. i Jugosławią — 14,5 pkt.

Drugi dzień mistrzostw świata w siatkówce

MOSKWA. W poniedziałek 18 bm. w drugim dniu trwających w Moskwie mistrzostw świata w siatkówce, uzyskano następujące wyniki: W turnieju drużyn męskich Węgry po zwycięstwie pokonały Bułgarię 3:1 (15:13, 16:14, 9:15, 15:10). Siatkarze ZSRR zwyciężyli zdecydowanie Izrael 3:0 (15:2, 15:4, 16:1), a CSR wygrała z Francją 3:0 (15:4, 15:2, 15:3). W turnieju drużyn kobiecych rozegrano tylko jedno spotkanie, w którym CSR zwyciężyła Rumunię 3:0 (15:7, 15:12, 15:4). W wtorek 19 bm. siatkarscy polscy, którzy w drugim dniu mistrzostw odpoczywali, gdyż będą z Węgrami, a siatkarki, która również pauszowały, spotkała się z Bułgarią. Społecznie siatkarki z Węgry zdecydowały prawdopodobnie, która z tych dwóch drużyn wejdzie do finału.

Ludowy rząd wietnamski zwalnia jeńców wojennych

PEKIN (PAP) — Wietnamska Agencja Informacyjna podaje, iż rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej zwolnił dalszych 200 jeńców wojennych Europejczyków i Afrykańczyków. Władze Wietnamskiej Republiki Demokratycznej zwolniły od 1951 roku ogółem 848 jeńców wojennych francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

Realizując wytyczne VII Plenum KC PZPR

Postawić na należytych poziomie sprawę szkolenia zawodowego w pomorskich zakładach pracy

Sprawa szkolenia wewnątrzzakładowego ma w obecnym okresie rozwoju naszej gospodarki narodowej, a przemysłu w szczególności ogromne znaczenie.

Zagadnienie to dotyczy w równym stopniu starych i młodych kadr, lecz w szczególności młodzieży, która szerokim nurtem napłynęła już i dalej napływa do naszego przemysłu.

W związku z tym wylania się przed kierownictwem, podstawowymi organami partyjnymi i radami zakładowymi poszczególne zadania, od wykonania których w dużym stopniu uzależniona jest terminowa realizacja planów produkcyjnych.

WZAJEMNA WSPÓLPRACA I POMOC DLA KIEROWNIKA SZKOLENIA

Ważnym problemem, od którego zależą pomyślne wyniki akcji szkolenia wewnątrzzakładowego jest współpraca na tym odcinku między organizacją partyjną, radą zakładową i kierownictwem zakładu oraz pomoc jaką winny wykazywać one kierownikowi szkolenia zawodowego danego zakładu pracy.

Współpraca taka istnieje na terenie Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego i daje dobre wyniki. Świadczyć może o tym pokaźna ilość pracowników przeszkolonych systemem wewnątrzzakładowym w I i II kwartale br. W pierwszej połowie br. przeszkolono ogółem 106 robotników i robotniczek wykonując tym samym plan szkolenia w 100 proc.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa na terenie innych zakładów naszego województwa. I tak np. w T-8 wykonano plan szkolenia wewnątrzzakładowego za pierwszą półroczkę br. tylko w 65 proc. Zapytany przez nas o powody niewykonania planu, kierownik szkolenia ob. Marceł Szumiński tłumaczy to swą półtoramięsięcną chorobą, z powodu której przesunięto kurs telemechaniki na IV kwartał br.

O czym to świadczy? Świadczy to o tym, że kierownictwo T-8 oraz rada zakładowa i organizacja partyjna nie przejawiają należytej troski o sprawę szkolenia kadr, uważając, że należy one wyłącznie do kompetencji kierownika danego odcinka.

Podobnie zresztą przedstawia się sprawa w PZBM, ZWSI oraz Bydgoskiej Fabryce Obrabiarek do Drzewa

O NALEŻYTY DÓBÓR KANDYDATÓW I POZIOM SZKOLENIA

Rada zakładowa w porozumieniu z organizacją partyjną winna wysuwać i skierowywać na przeszkolenie zawodowe najlepszych pracowników posiadających już pewne, lecz niewystarczające jeszcze kwalifikacje zawodowe oraz odpowiednie wyrobienie polityczne.

dających już pewne, lecz niewystarczające jeszcze kwalifikacje zawodowe oraz odpowiednie wyrobienie polityczne. Tymczasem w wielu zakładach wysuwa się kandydatów nieodpowiednich, niedocenających ważności pogłębiania swych kwalifikacji zawodowych. Przy braku pracy uświadomiamy, że egzaminach końcowych zarówno teoretycznych jak i praktycznych zauważają się dające znaczny odświeżający niejednokrotnie 50 proc. M. in. miało to miejsce w PZBM, gdzie na 40 osób uczeszczających na przeprowadzonym w II kwartale br. kursu czytania rysunków technicznych, ukończyło go z wynikiem pomyślnym zaledwie 22 osoby. Znacznie lepszymi osiągnięciami na tym polu może poszczycić się przeszkolona młodzież z T-8. Na 31 kandydatów — młodzieńców uczeszczających na kurs przysposobienia zawodowego wszyscy zdali egzamin zarówno teoretyczny jak i ten praktyczny. Spośród słuchaczy tego kursu wyróżnił się szczególnie najmłodszy pracownik T-8 15-letni ZMP-owiec Ryszard Mogielka.

Na dobrym poziomie znajduje się szkolenie zawodowe w GZPG. Świadczy o tym systematycznie przekraczane normy osiągane przez świeżo przeszkolonych pracowników. Jako przykład posłużyć może nam Kazimiera Lazarska, która po zdobyciu zawodu konfekcyjarki pracuje samodzielnie, osiągając 150 proc. normy. Pracującą zaś na stanowisku dolychezas obsługiwanym przez mężczyznę jako powlekarka Apolonia Kąkol jako wraz z swą pomocnicą Bronisławą Chmielowską około 130 proc. normy.

NALEŻY WYKORZYSTAC NOWOWYSZKOLONE KADRY

Zdarzają się jeszcze wypadki, że kierownictwo poszczególnych zakładów nie zatrudnia nowowyszkolonych pracowników zgodnie z posiadanymi przez nich kwalifikacjami, lecz kierują ich do innej pracy. M. in. miało to miejsce w roku ubiegłym w Bydgoskiej Fabryce Obrabiarek do Drzewa, gdzie dwóch świeżo przeszkolonych spawaczy zatrudniono w pracach pomocniczych (transport). Zniechęceni tym robotnicy poprosili przy najbliższej okazji o zwolnienie wskutek czego zakład stracił dwóch wykwalifikowanych robotników. W odlewni PZBM Marian Deluk, który w ubiegłym roku ukończył organizowany przez Centralny Zarząd kurs dla robotników wysuniętych na kierownicze stanowiska, do chwili obecnej nie został awansowany.

Podobne wypadki znamy również w innych zakładach. Sprawę tę winny mieć na uwadze kierownictwa zakładów pracy, jak również organizacje partyjne, ZMP i rady zakładowe. Trzeba wysuwać świeżo wyszkolonych pracowników na wyższe, odpowiadające ich kwalifikacjom stanowiska, w przeciwnym bowiem razie powoduje to zniechęcenie się robotników do pracy w danym zakładzie, a w rezultacie i płynność kadr, która w poważnym stopniu

utrudnia realizację planów produkcyjnych.

WIĘCEJ UWAGI POŚWIĘCIC SZKOLENIU KOBIET

Zbyt mało uwagi poświęca się jeszcze zatrudnianiu i szkoleniu kobiet. Świadczy o tym stosunkowo jeszcze niski procent kobiet posiadających już kwalifikacje zawodowe, bądź też biorących udział w szkoleniu wewnątrzzakładowym. Wzrosty dla przykładowo Bydgoską Fabrykę Obrabiarek do Drzewa, na 14 osób wyszkolonych systemem przywarsztatowym w I połowie br. zdobyła kwalifikacje zawodowe tylko jedna kobieta, rzeźniarka Bożena Niespodziana.

Również w T-8 na przeprowadzonym obecnie kursie czeladniczym telemechaników na ogólną liczbę 33 kandydatów przeszkalała się tylko 5 kobiet.

Sprawa szkolenia kobiet została trafnie oceniona i rozwiązana przez kierownictwo GZPG. Na ogólną liczbę 106 przeszkolonych w I i II kwartale br. pracowników 94 osoby — to kobiety, z których wiele pracuje na stanowiskach dotychczas obsadzanych wyłącznie przez mężczyzn.

W referacie swym wygłoszonym na VII Plenum KC PZPR Towarzysz Bierut wskazuje, że trzeba skończyć jak najszybciej „z konserwatywnymi oporami w zakresie zatrudniania kobiet i... należy uczynić wszystko, aby nie utrudniać, a maksymalnie ułatwiać przechodzenie kobiet do pracy produkcyjnej”.

Wskazani tych winny przestrzegać kierownictwa poszczególnych zakładów pracy przy typowaniu kandydatów na kursy szkolenia zawodowego i w miarę swych potrzeb systematycznie podwyższać kwalifikacje zawodowe pracowników swego zakładu.

WIĘKSZA OPIĘKA OTOCZYĆ MŁODZIEŻ

Zagadnienie szkolenia wewnątrzzakładowego i podnoszenia kwalifikacji zawodowych nabiera szczególnego znaczenia w stosunku do młodzieży, która w wielu zakładach naszego województwa jak w T-8, PZBM, GZPG stanowi poważny odsetek załóg. Znaczną część tej młodzieży, jak np. szlifierka Maria Lazar z T-8, brigadysta Edmund Kolański z Bydgoskiej Fabryki Obrabiarek do Drzewa, Edward Gawroński i Stefan Gądziński z PZBM i wielu innych osiąga dobre wyniki produkcyjne. Wielu „nosi dumne miano przodowników pracy i dlatego reprezentowało młodzież swych zakładów na Zlocie Młodych Przedowników — Budowniczych Polskiej Ludowej.

Wzrastając się na przedłużających się niegdyś towarzyszy radzieckich, młodzież nasza rozwija z entuzjazmem nowe metody pracy i tak w GZPG metody inż. Kowalowa spopularyzowały młodzieżowi taśmy nr 5, zaś koleżanki ich z taśmy nr 20 w Cynie Lipowym utworzyły szkołę stacjonarską. To samo uczynili praktycznie działacze bakelitetowego z ZWSI. System Korbienikowej stosuje szeroko młodzież Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzie-

zowego. Młodzieżowcy Bydgoskiej Fabryki Obrabiarek do Drzewa, Toruńskiej Fabryki Kotłów, Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych nie pozostają w tyle za swymi kolegami z innych zakładów, stosując w poszczególnych działach system Zandarowej.

W myśl wskazań Towarzysza Bieruta kierownictwo zakładów, organizacja partyjna oraz rady zakładowe winny ułatwiać i organizować wzrost młodzieży w swych zakładach, otaczać młode kadry pieczołowitą opieką, dbać o jej należyte wyszkolenie zawodowe i polityczne. Trzeba aby wszyscy zrozumieli wagę zagadnienia szkolenia wewnątrzzakładowego naszej młodzieży i pomogli jej w zdobyciu zawodu oraz podniesieniu kwalifikacji zawodowych.

Niestety organizacje partyjne nie zawsze stają na wysokości zadania w tej dziedzinie. O zaniedbaniach w pracy z młodzieżą w PZBM świadczy nieraz kie wypadki nieprzestrzegania ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy przez młodych robotników.

Organizacja partyjna oraz organizacja ZMP-owska PZBM winny wzmacnić pracę wychowawczą wśród młodzieży, aby takie wypadki jak zaniesienie przy pracy młodzieźowca Jordana lub też wykonanie normy dziennej zaledwie w 15 proc. przez Józefa Kamińskiego więcej się nie powtórzyły.

Trzeba poprzez agitatorów przeprowadzić zakrojoną na szeroką skalę akcję uświadamiającą wśród młodzieży pracującej na terenie PZBM. Agitatorzy zarówno partyjni jak i ZMP winni dotrzeć do każdego robotnika z osobna, tłumacząc mu wagę oraz konieczność jego wkładu w dzieło budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

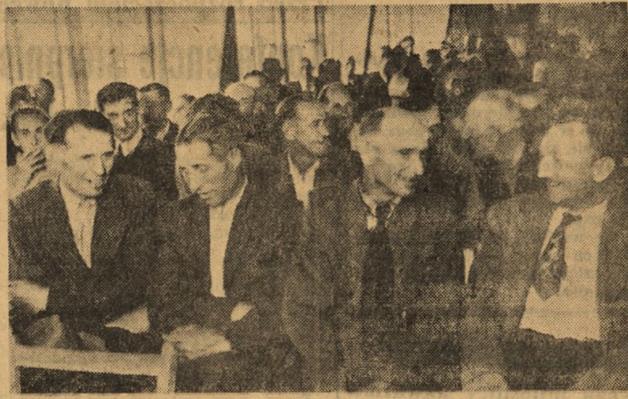
Niezależnie od tego należy zwalczać wszelkie objawy bumelanctwa, piętnując bumelanctwo na zebraniach fabrycznych, bądź też wywieszając nazwiska ich w „blyskawicach”. A tymczasem „blyskawica” w PZBM świeci pustkami i nie spełnia wychowawczej roli. Nie wolno się upajać tym, że w PZBM większość młodzieży jest ofiarna, bojowa. Cała młodzież może i powinna dorównać swym przodownikom.

W innych zakładach mamy również wypadki, że obok wspaniałych przykładów młodzieźowców — przodowników, mamy — (na szczęście nielicznych) — młodzieźowców bumelanctwa. Jeśli tak jest, to jest to spowodowane niedostateczną pracą organizacji partyjnej i ZMP z młodzieżą.

Kierownictwa zakładów pracy, podstawowe organizacje partyjne oraz rady zakładowe winny skoordynować i uaktywnić swą pracę na odcinku szkolenia zawodowego, odczytać większą niż dotychczas opieką młodzież i kobiety, dbać o należyte rozstawienie i wykorzystanie kadr w swych zakładach.

W pracy tej winny się kierować wytycznymi VII Plenum KC PZPR i pamiętać o słowach Towarzysza Bieruta: „Trzeba więc — aby zagadnienia młodego szkolenia, wyczerpania zawodu i podniesienia kwalifikacji, zarówno w stosunku do starych robotników jak i do nowych, zarówno w stosunku do dorosłych jak i do młodzieży, stały się jako zagadnienia centralne”.

Czesław Sobeci



W cukrowni Nakło odbyła się narada gospodarcza pełnomocników gromadzkich z udziałem aktywów wiejskiego, poświęcona omówieniu przebiegu kontraktacji rzepaku ozimego. NA ZDJĘCIU: Średniorolni chłopci MARIAN KRZYŻKOWSKI z gromady Mierucin, FRANCISZEK GALGAŃSKI z gromady Zalesie, KAZIMIERZ MARCZYŃSKI i FELIKS KRAWCZYK z gromady Gorzyce w czasie narady. Fotp. „Gazeta” — Stanisławski.

Nasi czytelnicy piszą:

NIESUMIENNA FIRMA

Ob. Krystyna Kopeczyńska oddała w styczniu w Nakielskiej Filii Miejskiej Pralni i Farbiarni z Gniezna kosztium do czyszczenia. W dniu 27. kwietnia ob. Kopeczyńska zażądała wyjaśnienia, co się stało z kostiumem. Od-

Wi. K.

ZAPOMNIELI O ODŁOGACH

Walczyliśmy o zlikwidowanie odłogów. Państwo udziela wysokich kredytów na ich zagospodarowanie. Zda je się nie wiedzieć o tym jednak Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Chełmnie, które nie obsiało 20 morgów ziemi. Ziemia ta leży odłogiem i czeka, aż kierownictwo MPGK w Chełmnie przypomni sobie o niej.

Cz. Krawiec

I CO DALEJ?..

W maju br. przeprowadzono linię wysokiego napięcia oraz założono instalację w poszczególnych domach gromady Płastoszyn, pow. Tuchola. Mieszkańcy zaopatrzyli się w żarówkę, a nawet włączono prąd na próbę, w celu skontrolowania instalacji. Obiecano, że z początkiem czerwca



powiedź nadeszła w „rekordowym” tempie: 7 czerwca br. okazało się, że spódniczka do kostiumu zaginęła. Miejska Pralnia i Farbiarnia w Gnieźnie zawiadomiła ob. Kopeczyńska, że po odszkodowanie należy się zwrócić do kierownictwa Filii w Nakle.

Ob. Kopeczyńska zwraca się po odszkodowanie do dnia dzisiejszego — jak dotąd bezskutecznie, bo Centrala w Gnieźnie nie przekazała odpowiedniej kwoty na ten cel. Oto przykład niewłaściwego stosunku do klienta i niedopuszczalnego niedbalstwa.

Danuta Zientkowska

WIĘCEJ SUMIENNOŚCI

Już 6 miesięcy minęło od czasu, kiedy Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy w Zninie oddała do remontu maszynę szwską do sklepu ob. Sajdaka „Warsztaty na prawy maszyn do szycia i pisania” w Bydgoszczy. Brak maszyny poważnie utrudnia wykonywanie planów



Stanisław Łopatto

Omawiamy ordynację wyborczą

Naród zgłasza swoich kandydatów

Ordynacja wyborcza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, urzędującej podstawową zasadę Konstytucji, że władza należy do ludu pracującego miast i wsi, zapewnia prawo zgłaszania kandydatów na posłów wszystkim organizacjom politycznym, zawodowym i spółdzielczym, Związkowi Samopomocy Chłopskiej, Związkowi Młodzieży Polskiej, jak również innym masowym organizacjom, grupującym w swoich szeregach robotników, chłopów i inteligencję pracującą.

Wszystkie te organizacje i związki mogą zgłaszać kandydatów z własnej inicjatywy i spośród osób wysuniętych na zebraniach pracowników w zakładach pracy, na zebraniach gromadzkich, w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach, w Jednostkach Wojskowych. Zapewnia więc ordynacja wyborcza rzecz niespotykaną w ustrojach burżuazyjnych — możliwość bezpośredniego wysuwania kandydatów wszystkim obywatelom: partyjnym i bezpartyjnym, zorganizowanym i niezorganizowanym, wieźącym i niewieźącym, wszystkim mężczyznom, kobietom i młodzieży. Zapewnia najszerzym masom ludowym, rzeczywistym gospodarzom kraju, decydujący wpływ na oblicze i charakter przyszłego sejmiku.

W ciągu ośmiu lat władzy ludowej wrosły w kopalnie i hutach, w fabrykach i warsztatach, w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych, w wojsku i w uniwersytetach miliony ofiarnych bojowników, oddanych bezgranicznie socjalistycznemu budownictwu, przodującym w pracy produkcyjnej i społecznej, zahartowanych w walce przeciwko wrogowi klasowemu. Znamy ich wspaniałe, są naszą dumą i chluba. Ufamy im i wierzymy, że oni najlepiej będą mogli reprezentować wielką sprawę naro-

du: walkę o pokój, walkę o wykonanie Planu 6-letniego, który kładzie podwaliny socjalizmu w naszym kraju.

I najlepszych spośród tych najlepszych robotników, chłopów i inteligentów będzie każdy mógł wy sunąć zgodnie z ordynacją wyborczą w swoim okręgu jako kandydata na posła.

A jak wyglądał sposób wystawiania kandydatów w przedwzrostkowej Polsce? Na podstawie rzekomo demokratycznej ordynacji wyborczej w 1921 roku głosowanie odbywało się na listy wysuwane przez poszczególne partie. Ale decydujący wpływ na to, kto będzie wystawiony na listy, mieli nie robotnicy i chłopci, ale różni kombinatoryzy polityczni, bonowicie partyjni, którzy zajmowali kierownicze stanowiska i działali w interesie burżuazji. Komunistyczna Partia Polski i lewica chłopska, reprezentujące interesy ludu, starały się wystawić pod różnymi nazwami swoje listy, ale burżuazja najczęściej całkowicie unieważniała te listy w bezprawy sposób, a pollecia pod groźbą kar zmuszała wyborców do wycofania swych podpisów. W ten sposób burżuazja zapewniła oddany sobie Sejm w 1922, 1928 i w 1930 roku.

W sposób już zupełnie otwarty usuwała masy od udziału w wystawianiu kandydatów reakcyjna ordynacja wyborcza w 1935 r. Oddajmy głos oficjalnej opinii sanacyjnej twórców tej ordynacji: „Szczerze chcemy rozwiązać podstawowe nasze założenie usunięcia pośrednictwa partii politycznych w wyborach”. Chcieli i zrobili. Ordynacja wyborcza, realizująca antyludowe zasady faszystowskiej konstytucji z 1935 roku, która narzucona została narodowi przez sanacyjną dyktaturę, zniszczyła prawa swobodnego wystawiania kandydatów. W praktyce kandydatów mógł wysuwać

tylko faszystowski rząd. Powołane bowiem zostały przez ordynację wyborczą instytucje zgromadzeń okręgowych, którym oddana została sprawa ustalania list kandydatów na posłów.

Do zgromadzeń okręgowych wchodził przedstawiciel, szumnie nazwanej przez rząd „samorząd terytorialny”, którzy decydowali o tym, kto ma zostać kandydatem na posła. I w tym tkwi sedno sprawy. Tym posunięciem burżuazja odsunęła szerokie masy pracujące od wpływu na wybór swoich przedstawicieli. Podczas debaty nad projektem ordynacji wyborczej w czerwcu 1935 roku jeden z posłów stwierdził: „O tym, aby mógł ktoś głosować na tego, kogo sobie chce postawić, nie ma mowy”.

Czym bowiem był samorząd terytorialny w burżuazyjnej Polsce? Był posłusznym narzędziem w rękach faszystowskiego rządu.

Czynienie stosowanie tego systemu wysuwania kandydatów przez zaprzędane rządowi zgromadzenia okręgowe dało paradoksalne wprost wyniki. Oto robotnicy Warszawy wybrali rzekomo swoim posłem magnata finansowego Wierzbickiego, a inni robotnicy — wielkiego przemysłowca, Holyńskiego, czy właściciela terenów naltowych, Hamerlinga. Oto chłopci pracujący wybrali rzekomo swoim posłem księcia Czetwertyńskiego, osławionego reakcjonistę, arcybiskupa Teodorowicza czy sanacyjnego ministra Poniatowskiego.

W wyniku takiego systemu w Sejmie nie było przedstawicieli interesów ludu, przedstawicieli robotników i chłopów, których rola według twórców ordynacji wyborczej sprowadzała się jedynie do ciężkiej pracy dla wyzyskiwaczy, do placenia wysokich podatków i do umierania w okopach w interesie burżuazji, 70 obszarników i ku-

laków z baronem Bispingiem na czele, 16 wielkich fabrykantów i kupców, 41 dygnitarzy sanacyjnych, 8 wyższych wojskowych na wskroś szafszyszowanego korpusu oficerskiego itd. — Oto kto „reprezentował” interesy polskiego ludu.

Podobny system wysuwania kandydatów istnieje teraz w krajach kapitalistycznych. Kandydatury ustalają kapitalistyczne klikki, potajemne zmywy wybranych, a szerokie rzesze nie mają zupełnie wpływu na dobór kandydatów. W Anglii członkowie Izby Lordów otrzymują swój tytuł na mocy prawa dziedzicznego, przynależności do stanu szlacheckiego lub z tytułu łaski króla. Tzw. Partia Pracy ma w Izbie Gmin, według danych jej sekretariatu, 40 fabrykantów, obszarników i bankierów. W Ameryce wysuwaniem kandydatów jest monopolem sfer finansowych i przeprowadzane jest przez uzależnionych od nich macherów politycznych, tzw. „bossów”, którzy najczęściej rekrutują się z szajki gangsterskich. „Raz na kilka lat rozstrzygać, jaki członek klasy panującej będzie w parlamencie dusić, uciskać naród — oto na czym polega prawdziwa istota parlamentaryzmu burżuazyjnego” — powiedział Lenin.

To wszystko mamy już za sobą. Dumni jesteśmy z naszych zdobyczy, dumni i czujni. Wróg bowiem istnieje i czyha. Ale jesteśmy silni świadomością mas — prawdziwych gospodarzy. Losy naszego państwa i naszego szczęścia są w naszych własnych rękach.

W dn. 26 października, w dniu wyborów oddamy nasz głos na najlepszych ludzi naszej Ojczyzny, których w najbliższej przyszłości sami wysuniemy jako kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

B. T.

Skuteczne interwencje naszej „Gazety”

R. WACHOWIAK — Nakło. — Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlowych w Bydgoszczy zawiadamia, że za niewłaściwy stosunek do pracy post nowono wykluczyć Alojzego Mankowskiego z Zarządu Oddziału oraz zwolnić z zajmowanego stanowiska i wykluczyć z Zarządu Oddziału Alfreda Swedera.

POMARZYŃSKI STANISŁAW — Bydgoszcz. — Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz-Kolejowa wyjaśnia, że wodomierze w Pomorskich Zakładach Garbarskich zostały zastalowanie, a wypłata premii dla palaczy kotłowych nastąpi w końcu bm.

EDWIN KRUŻA — Bydgoszcz. — Dyrekcja Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Bydgoszczy komunikuje, że kierownik sklepu nr 83 Klemenś Domagalski za niewłaściwe zachowanie się w dniu 27 marca br. został zwolniony z pracy.

WŁADYSŁAW KUNC — Bydgoszcz. — Dyrekcja Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy zawiadamia, że obecnie sekcja narzędziowa posiada przy biurze skrytkę na składanie sprzętu i ubrań ochronnych.

WIKTOR GRZYCHA — Bydgoszcz. — Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych RP w Bydgoszczy zawiadamia, że Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Bydgoszczy otrzy mali 500 m sukna, które zostanie rozdzielone między pracowników, celem pokrycia założeń w umundurowaniu za 1951 r.

KIEDY WSI O WOROZIE STUDIUM PRZYGOTOWAWCZE (nr 306)

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie zawiadamia, że kurs przygotowawczy przy Wyższej Szkole Inżynierskiej w Bydgoszczy został uruchomiony.



produkcyjnych. Jednak Sajdak wcale się tym nie przejmuje i zwleka z naprawą.

Trzeba nadmienić, że jeszcze w roku 1951 zreferował on tę samą maszynę tak „dobrze”, że po dwóch tygodniach przestała działać. „Naprawa” ta kosztowała tylko 300 zł.

Stefan Mróz

USPRAWNIĆ WYPŁATĘ

Pracownicy Gdańskiego Zjednoczenia Elektromontażowego — Grupy Robotó Matwy z Zarządu Montażowego nr 2 w Bydgoszczy z niewiado-



mej przyczyny otrzymują wypłatę w soboty dopiero o godz. 19.00 lub 20.00. Interwencje kierownika Karczyńskiego oraz egzekutywy podst. org. part. jak dotąd nie odnoszą skutku. Okazu je się, że listy plac są przygotowywane znacznie wcześniej, lecz urzędnicy Zarządu Montażowego nr 2 w

Z życia Partii

Ekzekutywa terenowej podstawowej organizacji partyjnej przy Komitecie Dzielnicowym Bydgoszcz - Szwederowo zawiadamia, że w dniu 20 bm. o godz. 18, odbędzie się w sali Komitetu Dzielnicowego PZPR Bydgoszcz - Szwederowo, Plac Pawła Findera zebranie miesięczne podst. org. part.

Ze względu na ważność omawianych spraw, obecność wszystkich członków i kandydatów obowiązkowa.

KOMUNIKATY

Uwaga miłośnicy akwariów i terrariów

Dnia 20 bm. o godzinie 18,30 w świetlicy ZZK ul. Rycerska 20 odbędzie się zebranie Zespołu Miłośników Akwariów i Terrariów.

Zebranie członków sekcji raidowej ZS Gwardia Bydgoszcz

W związku z mającym się odbyć raidem patrolowym w ramach I Centralnej Spartakiady ZS Gwardia we Wrocławiu odbędzie się w dniu 19 bm. zebranie członków sekcji raidowej w Domu Klubowym, ul. Zamajskiego nr 16 o godzinie 18.

Obecność zawodników bezwzględnie obowiązkowa.

Zebranie uczestników Spartakiady ZS Gwardia

Zarząd Wojewódzki ZS Gwardia Bydgoszcz zawiadamia, iż w dniu 20 bm. o godzinie 18 w sali teatru przy ul. Chodkiewicza nr 32 odbędzie się zebranie wszystkich zawodników i za wodników następujących sekcji: lekkoatletycznej, koszykowej męskiej, siatkówki męskiej i żeńskiej, tenisa ziemnego, pływania, kolarskiej, którzy będą braли udział w Spartakiadzie Centralnej.

Obecność kierowników i instruktorów poszczególnych sekcji bezwzględnie obowiązkowa.

Na zebraniu rozdane zostaną karty uczestnictwa oraz sprzęt sportowy.

KS Kolejarz przy ZNTK

Członkowie kół mogą zdać normę na odznak SPO i BSPO w pływaniu codziennie w godzinach popołudniowych w pływalni przy ulicy Zeglarskiej pod okiem trenera i członka Komisji SPO ob. Siwczaka.

Wzmocnić personel fryzjerskiej spółdzielni pracy

(B) W Bydgoszczy przy ul. Ks. Skorupki 57 znajduje się fryzjerska spółdzielnia pracy, w której liczni klienci obsługiwani są tylko przez dwie osoby, przy czym jedna z nich pełni jednocześnie funkcję kierownika i pracownika, druga zaś jest pomocnicą fryzjerską dla pań.

Ponieważ zakład jest odwiedzany przez licznych klientów, więc nie dziwnego, że pracujące tam dwie osoby nie mogą szybko i sprawnie ich obsłużyć. Rezultat jest taki, że w oczekiwaniu na obsłużenie, traci się często wiele cennego czasu.

Czy nie można zatrudnić tam więcej pracowników?

Komorowski korespondent

„GAZETA POMORSKA”

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Nakład RSW „Prasa”. REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefon: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-90. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszyowy 47-93. Dział kultury 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz postów prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90, Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-99. Redaktor techniczny i korektor 38-73. Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-58. Prenumerata i kolportaż: PPK „Ruch” Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 18-51. Sprzedaż komisyjna: 18-53. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 18-50. Informacja: Centrala 27-90 wewn. 607. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch” w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres. Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego

Konferencje sierpniowe wytyczą nowe zadania i formy pracy dydaktyczno-wychowawczej

(B) Ubiegły rok szkolny był okresem wzmoczonego wysiłku zarówno nauczycielstwa jak i młodzieży nad realizacją zadań w zakresie podniesienia poziomu uczniów. Wyteżona praca w tej dziedzinie dała już rezultaty. We wszystkich szkołach za uważać można podniesienie wyników nauczania, co bardzo wyraźnie uwidoczniło się w pracy przygotowawczej do egzaminów ukończenia szkoły i promocyjnych jak i podczas samych egzaminów.

Praca wychowawcza szła między innymi w kierunku walki z bikiarstwem i chuligaństwem, dając również pozytywne wyniki. Przede wszystkim zaś w ubiegłym roku zauważyć można było w pracy szkół wzmocnienie roli szkolnych organizacji ZMP, dzięki czemu rozbudowana została opieka nad młodzieżą poza lekcjami, rozwinęły się rozmaite formy pracy młodzieży w godzinach wolnych od nauki.

U nauczycieli nastąpiło pogłębienie pracy nad opanowaniem podstaw marksizmu - leninizmu i pedagogiki socjalistycznej, wzrósł udział nauczycielstwa w pracy społecznej i politycznej.

W sumie, osiągnięcia pracy ubiegłego roku szkolnego są duże, nie o-

bjęły jednak w równym stopniu wszystkich naszych szkół i nauczycieli. Istnieje ciągle jeszcze rozpiętość między poziomem naukowym osiąganym przez poszczególne, często nawet sąsiadujące ze sobą szkoły oraz między metodami pracy, stosowanymi przez nauczycieli.

Stąd w nadchodzącym roku szkolnym powstają zarówno przed nauczycielstwem jak i młodzieżą nowe zadania.

Polegać one będą na jeszcze większym wzmoczeniu wysiłku w celu wyrównania poziomu nauczania. Ważnym zadaniem dla nauczycieli będzie rozpowszechnienie socjalistycznych metod pedagogicznych. Przesycenie elementami wychowawczo - patriotycznymi całej pracy dydaktycznej, zwłaszcza zaś lekcji oraz wzmoczenie czujności i odporności na wroga propagandy.

Na najbliższych konferencjach sierpniowych omówione zostaną doświadczenia szkół w dotychczasowej pracy wychowawczej oraz zadania, które nauczycielstwo będzie realizowało w roku szkolnym 1952/53.

Konferencje szkół ogólnokształcących odbędą się w Bydgoszczy w dwóch terminach. W konferencji w dniach 25 i 26 bm. wezmą udział kie-

rownicy i nauczyciele szkół nr 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 18, 24, 25, 26 i 27, kierownik i nauczyciele szkoły specjalnej, grono nauczycielskie III Szkoły Ogólnokształcącej, Liceum Pedagogicznego, Szkoły TPD nr 1, wychowawczyne przedszkoli i pracownicy Domu Dziecka, świetlic i ogródka jordanowskiego.

W drugiej konferencji (w dniach 27 i 28 bm.) wezmą udział kierownicy i nauczyciele szkoły nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 17, 19, 20, 23, 29, 21, TPD nr 2, grono nauczycielskie I i IV Szkoły Ogólnokształcącej, Szkoły Ogólnokształcącej TPD, Ogólnokształcącej dla Dorosłych, Szkoły dla Pracujących nr 1, 2 i 3 oraz Szkoły dla Ociemniałych.

Obie konferencje odbędą się w Szkole TPD przy ulicy Szańszka 4.

W pierwszym dniu nastąpi uroczyste otwarcie obrad przez przedstawiciela Partii i Prez. MRN, następnie kier. Wydziału Oświaty tow. Mieczysław Majdziański wygłosi zasadniczy referat, po czym odbędzie się dyskusja. W dniu tym nastąpi również wręczenie nagród nauczycielom, którzy wyróżnili się w pracy pedagogicznej. Drugi dzień obrad przeznaczony będzie na prace w 14 zespołach metodycznych.

W czasie konferencji przewodniczący miejskiej komisji współzawodnicstwa E. Ajtner dokona zasadniczego podsumowania stanu przygotowania szkół do nowego roku szkolnego oraz omówi osiągnięcia współzawodnicstwa międzyszkolnego w tej dziedzinie.

Program artystyczny przygotowuje chór ZZNP.

Szczegółowe omówienie osiągnięć i braków w pracy szkolnej ubiegłego roku przyczyni się niewątpliwie do osiągnięcia jeszcze lepszych wyników zarówno w dziedzinie wychowania jak i nauczania.

Dookoła Polski

Przywitalimy ich serdecznie

(B) Jak już podawaliśmy, w czwartek przyjadą do Bydgoszczy kolarze biorący udział w wyścigu „Dookoła Polski”.

Dzisiaj możemy podzielić się z naszymi czytelnikami kilkoma szczegółami.

Wyścigi motocyklowe na torze trawiastym organizuje OWKS

Sekcja motorowa OWKS organizuje w dniu 31 sierpnia motorowy wyścig na torze trawiastym o mistrzostwo Pomorza.

Wyścig na torze trawiastym będzie pierwszą tego rodzaju imprezą w Bydgoszczy i dlatego wywoła zapewne duże zainteresowanie. W wyścigu wezmą udział czołowi motocykliści. Do tej pory nadeszły zgłoszenia od mistrza sportu Jankowskiego, Kupczyka, Giblewskiego i in. Zapowiedziano również start motocyklistów CWKS, OWKS (Kraków), Gwardii (Bydgoszcz), Spójni (Oborniki) i WKS (Piła).

Zgłoszenia przyjmuje sekcja motorowa OWKS Bydgoszcz, Al. 1 Maja 157. Dalsze szczegóły podamy później.

W kilku wierszach...

Prkarze OWKS uczestniczący w Spartakiadzie w pierwszym spotkaniu wygrali z jednostką Lotniczą 3:0, a w drugim ulegli drużynie Warszawy 1:0.

Mistrzostwo Polski w żeglarskiej zdobyła w konkurencji kobiet - Dudzić (AZS Wrocław), a w konkurencji mężczyzn - Kowalewski (Budowlani W-wa). Finały rozegrano na jachtach typu „Konik” ok. 40 m kw. i 50 m kw.

Wielką wystawę i kiermasze podręczników szkolnych przygotowuje Dom Książki

(B) W dniu 25 bm. w niedzielę otwarta zostanie w Szkole TPD przy ul. Szańszka 4 wielka wystawa podręczników szkolnych. Wystawa zorganizowana będzie w 13 klasach. Książki zgrupowane będą według tematów i przedmiotów od I do ostatniej klasy. Na wystawie młodzież bydgoska zapozna się z wszystkimi obowiązującymi podręcznikami. Dla nauczycieli wystawione zostaną książki, służące jako pomoc w opracowaniu lekcji. W czasie trwania

wystawy odbywać się będzie równocześnie sprzedaż podręczników szkolnych. W dniu 30 bm. Dom Książki urządzi kiermasze książkowe na placach, przy szkołach. Na kiermaszach młodzież będzie mogła kupić całe komplety, potrzebne do nauki w poszczególnych klasach.

Pożyteczną inicjatywą Domu Książki przyczyni się niewątpliwie do uniknięcia w księgarniach natłoku, jaki tam zwykle panuje w pierwszych dniach nowego roku szkolnego.

Jak spełniły się moje marzenia

Od najmłodszych lat marzyłem o lataniu. Marzenia te realizowałem najpierw kupując „SiM” i czytając go od deski do deski. Dowiedziałem się z niego wiele ciekawych i nieznanym mi rzeczy o lotnictwie oraz modelarstwie. Potem ustąpiłem do Łąki Lotniczej, która skierowała mnie do

modelarni na kurs modelarski I st. Po skończeniu tego kursu wstąpiłem do modelarni oddziałowej. Tutaj zdobyłem dalsze wiadomości modelarskie.

Wszystkie te kursy były bezpłatne. Wątpię, czy syn robotnika przed wojną mógłby się uczyć w modelarni, bu dować modele tak jak ja.

Obecnie jestem na kursie szymbowym I i II stopnia. Mój brat przed wojną marzył o tym, żeby latać, ale ponieważ ojciec nasz często nie miał pracy, więc mógł tylko marzyć. Władza ludowa dała mi możliwość zrealizowania marzeń mojego brata.

Chcę zostać dobrym lotnikiem i wzmocnić siły naszego Ludowego Lotnictwa stojącego na straży pokoju wego budownictwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Jerzy Andrzejewski

Plenarne posiedzenie Zarządu Okr. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia

(B) W dniu 21 bm. w świetlicy Szpitala Wojewódzkiego w Bydgoszczy odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Bydgoskiego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia RP, z udziałem przedstawicieli przydiów rad miejscowych, przedowników pracy i aktywu związkowego. Na zebraniu omówione zostaną uchwały VII Plenum KC PZPR, X Plenum GRZZ oraz IX Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia RP.

PROGRAM RADIOWY

na wtorek, dnia 19 sierpnia 1952 r. 5,00 Początek audycji. 5,05 Wiadomości poranne. 5,10 Audycja dla wsi. 5,20 Koncert poranny. 6,00 Gimnastyka poranna. 6,10 Kalendarz radiowy. 6,15 Program lokalny dnia - komunikaty - Bdg. 6,20 Muzyka - Bdg. 6,30 Dziennik poranny. 6,45 Muzyka. 7,20 Muzyka rozrywkowa. 7,50 Stan pogody. 7,55 Wiadomości poranne. 8,00 Utwory R. Straussa. 8,30 Audycja dla obozów i kolonii letnich. 8,50 Przerwa. 11,43 Sygnał stacji i zapowiedź speakera - Bdg. 11,45 „Głos mają kobiety”. 11,57 Sygnał stacji i hejnał z Wieży Mariackiej. 12,04 Dziennik południowy. 12,15 Muzyka. 12,30 Audycja dla wsi. 12,45 „Na swojską nutę gra zespół W. Kaczyńskiego”. 13,15 Informacje. 13,20 Suity. 14,00 Dziennik południowy. 14,15 Koncert solistów. 14,30 Koncert orkiestry Łódzkiej Rozgłośni PR. 15,09 Komunikat o stanie wód. 15,10 Audycja literacka. 15,30 Audycja dla dzieci. 16,00 Pieśni kompozytorów polskich w wyk. Zofii Masalskiej. 16,20 Bydgoski Dziennik Radiowy - Bdg. 16,35 Ulubione utwory - Bdg. 17,00 Wiadomości popołudniowe. 17,15 Muzyka. 17,25 Utwory fortepianowe w

wyk. pianisty L. Galona - Bdg. 17,45 Radiowy poradnik językowy. 18,00 Muzyka ludowa w wyk. kapeli Rozgłośni Śląskiej. 18,25 Utwory skrzypcowe w wyk. E. Stankiewicza - J. Rosławski - fortepian - Bdg. 18,50 Koncert dla młodzieży - Bdg. 19,05 Pieśń Jana Golla - Bdg. 19,20 Audycja z cyklu „O czym mówić” - Bdg. 19,30 Muzyka i aktualności. 20,00 Koncert symfoniczny. 21,00 Dziennik wieczorny. 21,26 Wiadomości sportowe. 21,30 Koncert chóru Krakowskiej Rozgłośni. 21,50 „Znać to więc posłuchajcie” - zagadka. 22,20 Reportaż z wyścigu kolarskiego dookoła Polski. 22,30 Gra orkiestra taneczna Rozgłośni W-wskiej - Cajmer. 23,00 Koncert solistów 23,50 Ostatnie wiadomości. 24,00 Hyma i koniec audycji.

Poszukiwania pracowników

STARSZYCH KSIĘGOWYCH I KSIĘGOWYCH w teren i na miejscu zaangażuje Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina 68. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Kadr. (1174Kr)

MEZCZYZYN w wieku od 16 do 18 lat do nauki w różnych zawodach wykonywanych w przemyśle obuwicznym przyjmują Bydgoskie Zakłady Obuwia w Bydgoszczy, ul. Kościuszki 27. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Dział Personalny, który poda warunki. (1173Kr)

WYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW OBOROWYCH zatrudni od zaraz Doświadczalne Gospodarstwo Rolne Instytutu Weterynaryjnego Grabowo, pow. Świecie. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla Zakładów Naukowo-Badawczych. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Instytutu Weterynaryjnego, Bydgoszcz, Św. Trójcy 35. (1175Kr)

KIEROWCĘ - MECHANIKA do straży p. pożarowej zatrudnią Bydgoskie Zakłady Papiernicze w Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Siedlecka 10 (1170k)

600 m³ odpadków użytkowych sprzedadzą Sępoleńskie Zakłady Przemysłu Drzewnego W SĘPOLNIE, ul. Kościuszki 15 1171k

Ogłoszenia drobne KUPNO SPRZEDAŻ PLATFORMY 3-4-tonnowej w dobrym stanie kupi Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Swiekutów, pow. Świecie. (2899g)



W bieżącym roku szkolnym 1952/53 młodzież szkolna otrzyma około 25 milionów podręczników. NA ZDJĘCIU: Pracownicy jednego z magazynów „Domu Książki” przygotowują podręczniki do wysyłki.

Nasi KORESPONDENCI FABRYCZNI proszą: Remont kotła skrócony o 19 dni

(B) Remont kotła wysokopiętnego w Fordońskich Zakładach Ceramiki Budowlanej zaplanowany był według harmonogramu na 42 dni. Przewadzili go Gdańskie Zakłady Remontowo-Montażowe. Przy wspólnej pracy i pomocy pracowników siłowni i warsztatów mechanicznych FZCB remont został skrócony o 19 dni.

Miało to tym donioślejsze znaczenie, że praca kotła kończąca jest nie tylko dla produkcji zakładu, lecz poważny procent energii elektrycznej

zakład oddaje Pomorskim Zakładom Energetycznym. Nie wszyscy jednak pracownicy z Fordońskich Zakładów Ceramiki Budowlanej pracują dobrze. Np. zespół przy piecu I nie wykonuje systematycznie dziennych planów, ustawiając zaś Bernard Andrzejewski, samowolnie opuszcza pracę. Oto ci ciągną załogę wstecz, umniejszając jej sukcesy.

L. Chabryś korespondent fabryczny

Obiecano oddać umywalnię

Już od trzech lat w bydgoskich warsztatach elektrotechnicznych w dziale silnopropadowym buduje się umywalnię dla pracowników. Postanowiono wykończyć ją do dnia 1 maja. Następnie obiecano wykonać

umywalnię na 22 lipca. Uroczyste święto minęło, a umywalni nie ma. Pracownicy działu silnopropadowego proszą o wyjaśnienie tej sprawy. Bronisław Bukowski korespondent

Rozstrzygnięcie konkursu sportowego „Zgadnij, kto wygra?”

(B) Konkurs sportowy „Gazety” pt. „Zgadnij, kto wygra” wywołał duże zainteresowanie wśród sympatyków piłki nożnej. Wśród licznych kuponów znalazło się wiele takich, na których widniało zwycięstwo drużyny Kolejarskiej, były remisy i głosy za zwycięstwem wojskowych.

Prawidłowy wynik podało tylko pięciu uczestników konkursu, a mianowicie: Gabriel Mazany, Bydgoszcz, ul. Wł. Bełzy 18, Leonard Wojciechowski, Bydgoszcz, Wł. Bełzy 18, Zbigniew Skrzypnik, Bydgoszcz, ul. Śląska 4, Irene Szychowiak, Bydgoszcz, ul. Choleńwiejskiej 7 i Ryszard Kalka, Bydgoszcz Al. 1 Maja 93 m. 8.

Nagrody w postaci książek można odebrać w Redakcji „Gazety” ul. Dworcowa w godzinach od 9-17.

Kolarze nagradzamy serdecznymi oklaskami, ale prosimy w ich imieniu nie rzucać kwiatów na jezdnię, nie podawać napojów chłodzących w naczyniach szklanych i nie pomagać w usuwaniu defektów, gdyż grozi im za to dyskwalifikacja. Na stadionie Gwardii zobaczymy interesujące zawody torowe z udziałem najlepszych kolarzy, którzy jeszcze nie występowali w naszym mieście. Początek zawodów o godzinie 16.

Zawodnicy bydgoskiego OWKS-u na Spartakiadzie WP w Warszawie

Dzisiaj w nocy wyjechała do Warszawy reprezentacja Pomorskiego Okr. Wojskowego, która weźmie udział w tegorocznej Spartakiadzie Wojska Polskiego, jaka odbywać się będzie w dniach od 20 do 26 bm.

Wojkowi przebywali na obozie kondycyjnym, gdzie pod bacznym okiem trenerów pilnie i starannie przygotowawali się do tegorocznej Spartakiady. Dlatego też jesteśmy głęboko przekonani, że nie zawiodą oni bydgoszczan i zanotują na swym koncie szereg nowych sukcesów.

W skład reprezentacji, która wyjechała do Warszawy wchodzi: lekko-

atleci, koszykarze, siatkarze, pływacy, piłkarze oraz wielobój oicerski. Ekipa lekkoatletów składa się z takich zawodników jak: Różański, Auksztusiewicz, Caban, Iwanowski, Górecki i inni. Pływacy wyjechał z członkiem kadry narodowej Stelmąszkiem, Ładnym, Postawianką, Żółkówną i Tomczakówną na czele. Piłkarzy reprezentuje leader I grupy II ligi miejscowy OWKS, który nawiasem mówiąc typowany jest na mistrza Spartakiady. Życzymy powodzenia. (wz)

Co? - Gdzie? - Kiedy? KINA POMORZANIN - „Wiosna w Sakenie” (godz. 16, 18, 20). POLONIA - „Pod niebem Sycylii” (godz. 16, 18, 20). WOLNOŚĆ - „Rodzina Sennarick” (godz. 16, 18, 20). GRYP - „Smiali ludzie” (godz. 17, 19). ORZEŁ - „Chrzest bojowy” (godz. 17, 19). MIR - „Poddany” (godz. 19). BALKYK - „Zycie zwycięzcy” (godz. 17, 19, 20). ZOZMATOSCI - Promienie Roentgena. Biskupin. Czy zwierze nysia (Od godz. 16 do 23). OGRODOWE BAGATELA - „Nedziny” II seria (godz. 20).

WYSTAWY Muzeum im. L. Wyczółkowskiego - otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 19. POMORSKI DOM SZUKI Wystawa grafiki Rembrandta. TEATR ZIEMI POMORSKIEJ Dziś - „Rodzinka” godz. 19.30. TEATR MŁODEGO WIDZA - przerwa letnia.

DZURY NOCNE APTEK SPOŁECZNYCH Od soboty, dnia 16 bm. godz. 22, do soboty, dnia 23 bm. godz. 8 rano dzur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy - pełnić będzie: Apteke Społeczna nr 13 Al. Maja 27, tel. 23-14. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkowsko oraz pozostałych przedmieść stały dzur nocny pełnić będzie: Apteke Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka nr 37, tel. 34-31. Dzur nocny trwa od godziny 22 do 8 rano.

POSAZY KSIĘGOWY - kierownik administracyjny przedsiębiorstwa przemysłowego zmienia stanowisko. Poważne oferty do Biura Ogłoszeń „Prasa” Bydgoszcz Dworcowa 16. Warunek mieszkanie rodzinne. (2898G) NAUKA MASZYNOPISANIA przybyszonego w dowolnych godzinach udziela studentka Teruń Kochanowskiego 6. (2893P) ZGUBY ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Luty Michał Bydgoszcz. (2934G) ZGUBIONO plaszczkę dziecięcą. Kłólowej Zdziewi - Walnia Rynek. Zwrocić Bydgoszcz. Poznańska 9 Jędrzejewscy (2892P) ROZNE OBELGĘ rzuconą na ob. Błażeja Dziobę zam. w gromadzie Podwiecie odwołuję i przeproszam Jan Młynarski zam. w gromadzie Wabec pow. Chełmno. (2893P)

Zakładowi kolporterzy! Delegatury Powiatowe P.P.K. „Ruch” przyjmują wpłaty na pisma prenumerowane przez pracowników w zakładach pracy do dnia 20 każdego miesiąca